

Sygn. akt II AKa 405/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSA Dorota Tyrała

Sędziowie SSA Adam Wrzosek

SSO (del.) Katarzyna Capałowska (spr.)

protokolant sekr. sądowy Olaf Artymiuk

przy udziale prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu dnia 11 lutego 2019 roku

sprawy:

1. *A. H. urodz. (...) w G. (A.) syna M. i R.,*

2. *V. A. urodz. (...) w A. (A.) syna G. i G.*

oskarżonych z art. 280 §2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora oraz oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 czerwca 2018 r. sygn. akt XVIII K 89/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec A. H. i V. A. ;

II. zasądza od oskarżyciela posiłkowego opłatę w kwocie 240 (dwieście czterdzieści) zł i koszty postępowania na niego przypadające na rzecz Skarbu Państwa;

III. w pozostałej części koszty postępowania ponosi Skarb Państwa;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A. H. i V. A. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł w tym VAT tytułem zwrotu kosztów za obronę w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 29 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. XVIII K 89/17 wydał wyrok w odniesieniu do A. H. i V. A., którzy zostali oskarżeni o to że:

w dniu 20 sierpnia 2016 r. w miejscowości W., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami i grożąc użyciem przemocy posługując się trzymanym w ręku nożem, przedmiotem przypominającym broń palną oraz stosując przemoc fizyczną w postaci uderzenia ręką w kark dokonali rozboju na osobie M. A., a następnie zabrali mu w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy w kwocie 16.200 złotych na szkodę M. A., tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.

Przedmiotowym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie uniewinnił A. H. i V. A..

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść A. H. i V. A. i powołując przepisy art. 427§ 1§2 kpk i art. 438 pkt. 2 i 3 kpk zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ treść, a polegający na przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie A. H. i V. A. za winnych popełnienia zarzucanego im czynu z art. 280 § 2 k.k., poprzez wyciągnięcie wadliwych wniosków opartych na nieprawidłowej argumentacji, błędnej ocenie zebranych dowodów i przyjęcie, że' popełnili oni zarzucanego im czynu podczas, gdy prawidłowa analiza zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżeni dopuścili się po zarzucanego im przestępstwa z art. 280 § 2 k.k.,

2) obrazę przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. polegającą na dowolnej ocenie i dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w szczególności na uznaniu za wiarygodne wyjaśnienia złożone przez oskarżonych A. A. (1), a jednocześnie na uznaniu za niewiarygodne zeznania złożone przez pokrzywdzonego M. A., poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, wybiórczej i pobieżnej oceny dowodów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, podczas gdy podstawę wyroku może tylko stanowić całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych i wyrokowi temu zarzucił:

1. na podstawie art. 438 p.2 kpk obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na wydane orzeczenie w postaci naruszenia art. 4 i art 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania wskazującą, iż konsekwentne z M. T. A. nie są wiarygodne, a linia obrony prezentowana przez oskarżonych wyklucza możliwość ich obecności na miejscu zdarzenia (m.in. wskazanie, że jedynie członkowie grup przestępczych podejmują działania mające utrudnienie ich identyfikacji);

2. na podstawie jak wyżej naruszenie art. 410 kpk poprzez brak oparcia się na całości zebranego w sprawie materiału dowodowego związanego z przebiegiem zdarzenia w szczególności na zeznaniach pokrzywdzonego jak również na fakcie, że V. A. był faktycznym właścicielem samochodu A. (...), który posłużył do popełnienia przestępstwa;

3. na podstawie jak wyżej naruszenie art. 4 i art 7 kpk, a także art. 167 kpk poprzez brak weryfikacji zeznań pokrzywdzonego o pod kątem postrzegania rzeczywistości, możliwości konfabulacji korzystając z wiedzy fachowej i zastąpienie tych działań własną koncepcją, która miała prowadzić do tego, że pokrzywdzony nie był w stanie wskazać faktycznych sprawców.

Podnosząc powyższe pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje złożone przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako niezasadne nie zasługują na uwzględnienie, a nietrafność zarzutów spowodowała, że wnioski apelacyjne nie zostały uwzględnione.

Prokurator zarzucił orzeczeniu Sądu Okręgowego błąd w ustaleniach faktycznych. Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu "braku" albo błędu "dowolności". Zarzut taki może zostać postawiony wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody (art. 92 i 410 KPK), a także gdy prawidłowo je ocenił (art. 7 KPK). Natomiast gdyby ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie zaistniałby błąd "braku" albo gdyby Sąd ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (przeinaczone) wówczas wystąpiłby błąd "dowolności". Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa) w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia w dowodach.

W wywodach apelacji prokurator próbował wykazać, że z uwagi na błędną ocenę zebranych dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy i przyjęcie, że oskarżeni nie popełnili zarzucanego im czynu, podczas, gdy prawidłowa analiza zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżeni dopuścili się po zarzucanego im przestępstwa z art. 280 § 2 k.k.,

Z twierdzeniami takimi nie sposób się zgodzić. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w oparciu o osobowe źródła dowodowe jak również porównał depozycje pokrzywdzonego i oskarżonych z materiałem bezwplywowym – a wynikającym z pomiaru czasu i odległości oraz logowań w systemie (...) telefonów komórkowych należących do A. H. i V. A.. W tym zakresie sąd pierwszej instancji przeprowadził szczegółowe rozważania swoich ustaleń w uzasadnieniu wyroku. Sąd odwoławczy nie stwierdził aby orzeczenie było dotknięte błędem w ustaleniach faktycznych. Prawidłowa ocena dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonego dodatkowo została poparta obiektywnym materiałem w postaci matematycznego sprawdzenia na podstawie danych czasoprzestrzennych, czy w miejscu inkryminowanego zdarzenia możliwa była obecność obu oskarżonych.

Zasadnie Sąd Okręgowy ocenił, iż wskazanie przez pokrzywdzonego na V. A. jako na jednego ze sprawców rozboju nie nastąpiło w pierwszych przesłuchaniach, ale dopiero później po tym jak pokrzywdzony zauważył tego oskarżonego w samochodzie A. (użytym podczas rozboju) na targowisku (...) w W.. Co więcej, wskazanie to na V. A. nastąpiło również po tym jak pokrzywdzony zwrócił się do matki oskarżonego o pomoc, by zwrócono mu pieniądze. Wobec takiej sekwencji zdarzeń Sąd Okręgowy słusznie powziął wątpliwości co do wiarygodności M. A., oceniając, że odroczenie zeznań na temat V. A. było uzależnione przez pokrzywdzonego od wypłaty mu pieniędzy. W związku z tym, że V. A. nie chciał na temat rozboju z pokrzywdzonym rozmawiać, a co wynika zarówno z relacji M. A., jego żony i G. N. – matki oskarżonego, to dopiero wtedy pokrzywdzony udał się na policję i złożył zeznania dotyczące obu oskarżonych. Nie powielając całej argumentacji Sądu Okręgowego należy przyznać, że taka postawa świadka z pewnością nie dowodzi jego wiarygodności, gdyż jak wynika z tej sekwencji zdarzeń decyzja o złożeniu zeznań przez pokrzywdzonego uzależniona była bowiem od korzyści, jaką chciał on osiągnąć.

Odnosnie wskazania przez pokrzywdzonego na drugiego z oskarżonych – A. H., Sąd Okręgowy również zasadnie odmówił wiarygodności tym zeznaniom. Logiczna jest argumentacja przedstawiona przez ten Sąd i przywołane zeznania pokrzywdzonego, że po raz pierwszy zobaczył on A. H. na bazarze (...), kiedy w prowokacyjny sposób oskarżony sugerował, że żona M. A. odbyła z nim stosunek oralny. Sam oskarżony potwierdził taką konfrontacyjną sytuację między nim a pokrzywdzonym. Mogła ona rzeczywiście wywołać oburzenie u pokrzywdzonego, lecz mimo bezpośredniego zatargu M. A. już wówczas nie zgłosił się na policję i nie ujawnił osoby kolejnego sprawcy. Upłynęły ponad dwa miesiące zanim to zrobił i wówczas powiedział o obu oskarżonych, którzy mieli wziąć udział w rozboju. Sąd Okręgowy zatem słusznie ocenił pomówienie A. H. przez pokrzywdzonego i doszedł do przekonania, że stanowiło ono

wyłącznie wyraz osobistych uprzedzeń M. A. w stosunku do tego oskarżonego, bowiem prowokacyjne i niestosowne zachowanie oskarżonego skoncentrowało na nim uwagę świadka.

Tak dokonana ocena dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonego, zdaniem Sądu Apelacyjnego była swobodna a nie dowolna i została wyczerpująco i logicznie uargumentowana. Ocena depozycji przesłuchanych osób ponadto (o czym wspomniano wyżej) znalazła potwierdzenie w materiale bezwzględnie wiarygodnym, to jest porównaniu czaso-przestrzennym logowań telefonów komórkowych należących do oskarżonych.

Odnosząc się do podniesionych w apelacjach prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zarzutów obrazy prawa procesowego a mianowicie art. 410 kpk, art. 4 kpk i art. 7 kpk a także art. 167 kpk oraz art.424 kpk, należy stwierdzić, co następuje:

Przed wszystkim normy zawartej w art. 410 kpk nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych na rozprawie główniej dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to w wielu wypadkach w istocie niemożliwe ze względu na wzajemną sprzeczność okoliczności wynikających z różnych dowodów. Sam fakt, że tak dokonana ocena dowodów nie satysfakcjonuje autorów omawianych apelacji nie oznacza, że jej kwestionowanie należy uznać za skuteczne, zwłaszcza że skarżący nie przedstawia przekonujących i merytorycznych argumentów podważających dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów. Podobnie jeśli chodzi o zarzut obrazy art. 167 kpk – należy przeprowadzać w postępowaniu karnym tylko takie dowody, które mogą być przydatne dla ustaleń faktycznych i w zakresie których można potwierdzić lub zaprzeczyć aby zostały spełnione przesłanki czynów zabronionych. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż pokrzywdzony był kilkakrotnie przesłuchiwany na przestrzeni postępowania przygotowawczego i rozpoznawczego. Podczas tych przesłuchań organ prowadzący postępowanie nie nabral wątpliwości ani co do stanu psychicznego pokrzywdzonego ani co do możliwości postrzegania przez niego i odtwarzania zdarzeń. Zatem ocena zeznań pokrzywdzonego nie musiała być przedmiotem oceny biegłych, lecz pozostawała uprawieniem Sądu dokonującego swobodnej oceny dowodów w myśl art. 7 kpk.

Konkludując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych w zakresie czynu zarzucanego oskarżonym wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku konkretne dowody, które stanowiły podstawę tych ustaleń, dokonując jednocześnie logicznej, prawidłowej i zgodnej z treścią art. 7 k.p.k. oceny tych dowodów, które uznał za wiarygodne i przekonujące.

Apelujący zmierzając do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może ograniczyć się do prostego ich zanegowania i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności nie powinny być obdarzone niekorzystne dla skazanego zeznania świadków, albowiem taki sposób kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia nie może być uznany za skuteczny. Obowiązkiem skarżącego jest bowiem wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy. (Tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2018 r. o sygn. II KK 355/18).

Odnosząc się do zarzuconej wyrokowi Sądu Okręgowego obrazy przepisu art. 4 kpk stwierdzić należy, że o braku obiektywizmu sądu można mówić wówczas, gdy poprzez naruszenie określonych norm nakazujących lub zakazujących działa on na niekorzyść określonej strony postępowania lub w sposób wyraźny faworyzuje jedną ze stron. (Vide: postanowienie Sadu Najwyższego z z dnia 25 października 2018 r. sygn.II KK 368/18). W niniejszym postępowaniu Sąd odwoławczy nie stwierdził (ani też nie przedstawiono takiego zarzutu) aby postępowanie toczyło się w sposób faworyzujący którąś ze stron postępowania. Wszystkie decyzje procesowe a finalnie i wyrok sądu pierwszej instancji zostały należycie uargumentowane. Nie można się zgodzić z tezą obrazy art. 424 kpk przedstawioną w apelacji prokuratora. Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego daje podstawę do stwierdzenia, iż zawiera ono niezbędne elementy opisane w art. 424 kpk, jest logiczne i szczegółowo umotywowane.

Z tych przyczyn jak powyżej, nie stwierdzając uchybień wskazanych w apelacji, Sąd nie uwzględnił wniosku prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 632 kpk oraz zgodnie z art.13 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983.49.223 z późn.zm.).

Sąd Apelacyjny mając powyższe na uwadze orzekł jak w sentencji.